

# Pierwsze deklaracje GGK

Nowo wybrany główny geodeta kraju dr Kazimierz Bujakowski 20 czerwca br. był gościem na posiedzeniu Zarządu Głównego Stowarzyszenia Geodetów Polskich. W pierwszym publicznym wystąpieniu, choć trudno je nazwać programowym, gdyż miało miejsce zaledwie dwa dni po objęciu stanowiska, GGK zarysował kierunki przyszłych działań.

**N**a załatwienie czeka pałacy problem deregulacji, napędzany od kilku miesięcy przez Ministerstwo Sprawiedliwości. Zmiana zasad nadawania uprawnień zawodowych w geodezji (zakresów 3, 6, i 7) budzi od samego początku duże kontrowersje w branży. Okazuje się, że poważne wątpliwości pojawiają się także na etapie ministerialnych uzgodnień. Wysuwane są np. zastrzeżenia związane z ograniczeniem możliwości uzyskania uprawnień przez techników geodetów.

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego poszło jednak dalej, zgłasza-

jąc propozycję deregulacji pozostałych czterech zakresów uprawnień. GGK ma przedstawić ministrowi administracji i cyfryzacji stanowisko urzędu w tej sprawie. Co się w nim znajdzie? Kazimierz Bujakowski będzie akcentował, że zawód geodety nie jest zawodem zamkniętym, a uprawnienia zawodowe nie są barierą formalnoprawną, która ogranicza jego wykonywanie, bo deregulacji, jak wiadomo, przyświeca idea likwidacji tego typu przeszkód. W jego ocenie uprawnienia zawodowe są potwierdzeniem osiągnięcia pewnych kwalifikacji i wyższego poziomu dojrzałości zawodowej.

**J**eśli chodzi o deregulację zakresów 1, 2, 4, i 5, to w ocenie nowego GGK byłby to krok wstecz, który skutkowałby obniżeniem standardu obsługi klienta. Przypomniał on, że praca geodety wykonywana w ramach zakresów 2 i 5 dotyczy konstytucyjnie chronionych praw własności, więc w trosce o nie powinniśmy dążyć do zminimalizowania ryzyka związanego z obrotem nieruchomościami, rejestracją stanów prawnych itd. Z kolei zakresy 1 i 4 dotyczą sfery szeroko rozumianego bezpieczeństwa inwestora i obywatela. Innymi słowy, deregulacja w obu przypadkach jest pomysłem chybnym.

Jak zauważył Kazimierz Bujakowski, wraz z ideą deregulacji pojawiło się dążenie do obniżania wymagań, ale gdy pójdzie ono zbyt daleko, zostanie naruszony system funkcjonowania służby geodezyjno-kartograficznej. A konsekwencje deregulacji mogą być bardzo poważne,

## Komentarze internautów na Geoforum.pl po powołaniu dr. Kazimierza Bujakowskiego na nowego głównego

**Łukasz Beluch** | 012-06-18 11:11:16

Gratulacje, Panie Doktorze, cieszy fakt, że AGH ma takich wykładowców.

~**student** | 2012-06-18 11:28:22

Gratulacje dla Pana Prezydenta i życzenia odwagi i skuteczności w rozwiązywaniu problemów. Czekamy na nowe prawo geodezyjne i uzdrowienie geodezji, a nie na wydawanie pieniędzy na projekty.

Może na początek mały gest i obniżenie opłat za jednodniowy egzamin na uprawnienia zawodowe do 300-400 zł?

~**A.D. b.WINGiK** | 2012-06-18 13:04:12

Panie doktorze, b. prezydencie m. Krakowa! Serdeczne gratulacje. Od poprzedniego szefowania polskiej geodezji przybyło Ci trochę siwych włosów, ale i doświadczenia. Powodzenia!

~**Kris** | 2012-06-18 13:45:30

Serdecznie gratuluję panu doktorowi. Jest to naprawdę porządnym i wyrozumiałym człowiekiem. Myślę, że polska geodezja pójdzie z nim mocno do przodu! Pozdrawiam, były student.

~**Turysta** | 2012-06-18 14:49:45

Nie ma co, bagaż jest niezły, ale mi brakuje najważniejszego: Pan doktor rąk sobie pracą w produkcji geodezyjnej nie splamił. Efekt będzie taki, jak zawsze: dużo teorii, filozofii, a roboty nie wiadomo, jak wykonywać, bo przepisy niejednoznaczne. Powodzenia!

~**geodetka** | 2012-06-18 18:11:26

Serdecznie gratuluję obu panom. To będzie dobry zespół. Życzę sukcesów. Upraszam o pamiętanie o solidnym katastrze.

~**geodeta upr** | 2012-06-18 18:21:45

Tak, kataster przede wszystkim! Pierwsze pytanie do nowego GGK, po gratulacjach oczywistych, to pytanie o dwie sumy: 1) ile już wydaliśmy na nowoczesny kataster w Polsce? 2) ile mamy zamiar jeszcze wydać, zanim będzie po modernizacji? Pytanie dodatkowe: 3) kto jest w stanie z obecnej formy EGiB zrobić porządną bazę danych (widzę, że na 100% nie eksperci dotychczasowi). Te dwie sumy będą wyznacznikiem działań w tym zakresie.

~**jeden z wielu** | 2012-06-18 21:40:24

GRATULUJĘ! Prawo budowlane zniósł nas na margines, bo uczestnikami procesu budowlanego, w rozumieniu ustawy, są: 1) inwestor; 2) inspektor nadzoru inwestorskiego; 3) projektant; 4) kierownik budowy lub kierownik robót. Osobista prośba, abyśmy wnieśli jako geodeci zmianę do tej ustawy. Nie chcemy być traktowani jako podwykonawcy! Nasze zarobki ostatnio są poniżej krytyki, geodetów jest za dużo, a za mało robót do wykonania!

~**czysta\_brudna\_prawda** | 2012-06-18 21:50:36

Szczere gratulacje. Ja także się przyłączy do łańcuszka potrzeb współczesnego

wykonawcy. Pragnę, aby zmienić zapis w ustawie Prawo zamówień publicznych, że jedynym kryterium wyboru jest najniższa cena. Wykonawcy „schodzą” z cen poniżej progów wykonalności. Pogarsza się zatem jakość. Taka mentalność wprowadza błędne koło, psując rynek, relacje, potrzeby. Nie szanujemy się już jako koledzy, jeden patrzy na drugiego wilkiem. Zaczniemy od nowa, bo już niżej upaść się nie da. I nie mam na myśli zarobków, ale też zachowania. Tak jak w historii geodeta miał szacunek wśród ludzi, tak w tej chwili wizerunek geodety to dosłownie robol, prostak i wydziwiał, że chce zarobić. Niech Pan będzie tym, który poprowadzi do lepszego.

~**marzyciel** | 2012-06-19 00:18:30

Mam nadzieję, że nowy GGK: 1. Odstawi wątpliwych doradców, którzy wprowadzili marne prawo, a teraz dorabiają szkoleniami, na których wyjaśniają geodetom, co mieli na myśli. 2. Wycofa nieudolne zmiany w prawie, w szczególności te wprowadzone przez ludzi, którzy nie ogarniali mapy zasadniczej, więc musieli ją podzielić na fragmenty. 3. Uwolni się od wazeliniarzy, którzy kręcą się przy nim w celu robienia własnych interesów. 4. Przystanie być zakładnikiem dużych firm geodezyjnych, które domagają się portfela zamówień dla siebie, bo mają



włącznie z negatywnym wpływem na jakość państwowego zasobu geodezyjno-kartograficznego, możliwość korzystania z niego itd.

Odnosząc się do strategii, GGK stwierdził, że naszym kapitałem są: wysoko wykwalifikowana kadra w administracji oraz w wykonawstwie, dobre przygotowanie i wyposażenie administracji geodezyjnej do realizacji wyzwań związanych z funkcjonowaniem społeczeństwa informacyjnego (o wiele lepsze niż innych działów), doświadczenie wielu ośrodków, GUGiK i firm w pozyskiwaniu środków unijnych. Atutem branży jest również jej

## geodetę kraju

ludzi i sprzęt. 5. Zacznie wspierać biedniejsze powiaty w tworzeniu wiarygodnej ewidencji gruntów, z granicami określonymi do centymetrów, a nie kilku metrów. 6. Zadba, aby powstawała infrastruktura danych przestrzennych oparta na wiarygodnych danych ewidencyjnych i innych, a nie rozdmuchany system metadanych o braku danych. Prawda, że to niewiele? Pozdrawiam, życzę powodzenia, a sobie spełnienia przynajmniej 2 z 6 marzeń.

~dinozaur | 2012-06-19 09:48:58

Oczywiście dr Bujakowski jest miłym człowiekiem, ale nie zmienia to faktu, że nie kieruje geodezyjnym sektorem gospodarki. Cieszyłbym się bardziej, gdyby w Ministerstwie Gospodarki był geodeta zajmujący się deregulacją w naszej branży.

~PODGIKI | 2012-06-19 10:57:18

Wypada życzyć Koledze Bujakowskiemu zdrowia w pokonywaniu labiryntów, jakie stworzono w ostatnich latach. Życzyc zrozumenia przez tych, którzy geodezję znają jedynie z Wikipedii. Ogrom prac, jakie czekają branżę, powiaty, które jednym podpisem straciły Fundusz Geodezyjny – to wymaga sił i zdrowia. Życzymy też, aby współzrzednych nie kojarzyć z polityką, bo to spowoduje konieczność wydania nowego rozporządzenia w sprawie układów współzrzednych. Trzymamy kciuki!

dokończenie na s. 60

różnorodność, co daje szansę na realizację projektów zarówno na szczeblu ogólnokrajowym, jak i lokalnym.

**G** GK zaznaczył jednak, że ta różnorodność bywa także przyczyną kłopotów. Mamy bowiem na szczeblu samorządowym do czynienia z „federacją udzielnych księstw powiatowych”, których działanie ociera się nieraz o anarchizację. Przekłada się to na różne standardy obsługi klienta, różne wymagania względem wykonawców, odmienne efekty pracy, chociażby w zakresie modernizacji ewidencji gruntów i budynków. Słaba ewidencja jest też słabością branży. Dlatego poprawa danych ewidencyjnych (modernizacja EGIB), jak podkreślił Kazimierz Bujakowski, będzie w najbliższym czasie głównym celem służby geodezyjnej i kartograficznej. Istotną sprawą jest zapewnienie jej finansowania. Zadania z tym związane powinny stać się priorytetem w programach operacyjnych w następnej perspektywie finansowej UE, należy także sięgnąć po niewykorzystane środki, które mogą się jeszcze pojawić w obecnej perspektywie. Kolejna droga to wejście w partnerstwo z gminami przy finansowaniu np. aktualizacji użytków gruntowych. Pierwsze tego typu doświadczenia mamy już w Małopolsce.

**M** ówiąc o dużych projektach realizowanych przez GUGiK, GGK zauważył, że Geoportali, TERYT, ZSIN czy ISOK otwierają przed służbą geodezyjno-kartograficzną nowe możliwości, pozwolą bowiem oferować produkty, które odpowiadają na zapotrzebowanie formułowane na poziomie krajowym. Tego, patrząc z poziomu np. wykonawcy drobnych usług geodezyjnych, często nawet nie dostrzegamy – podkreślił.

Wreszcie sprawa legislacji. Według przewidywań do końca roku powinno wejść w życie pozostałych 5 rozporządzeń z pakietu 14 przygotowanych przez urząd. Całość stworzy zupełnie nowy system prawny. Dlatego pod koniec ro-

ku Bujakowski planuje przeprowadzenie szerokiej dyskusji w środowisku i dokonanie oceny tego systemu, a potem wprowadzenie niezbędnych poprawek. Jak już wiadomo, niektóre z aktów nie są wolne od błędów. W ulepszaniu przepisów GGK liczy na pomoc organizacji geodetów i kartografów.

Na koniec główny geodeta kraju zapowiedział unikanie skrajności w wypowiadaniu sądów, nieantagonizowanie środowiska oraz merytoryczną dyskusję.

W spotkaniu zorganizowanym w warszawskiej siedzibie NOT wzięli udział m.in. wiceprezes GUGiK Jacek Jarząbek, przewodniczący Państwowej Rady Geodezyjnej i Kartograficznej prof. Bogdan Ney, prezes SGP Stanisław Cegielski (gospodarz spotkania), prezes Polskiej Geodezji Komercyjnej Waldemar Kłoczek oraz prezes Geodezyjnej Izby Gospodarczej Bogdan Grzechnik.

Tekst i zdjęcie Jerzy Przywara

R E K L A M A

## KNS Polska Sp. z o.o.

zatrudni geodetę na stanowisku  
**koordynatora prac  
geodezyjnych**  
na budowie drogi szybkiego ruchu  
w rejonie Łodzi

### Wymagania:

1. Staż pracy: minimum 5 lat, w tym 2 lata przy obsłudze inwestycji drogowych
2. Posiadanie uprawnień zawodowych w dziedzinie geodezji i kartografii w zakresach: 4 i 1 (lub 4 i 2)
3. Znajomość języka angielskiego lub hiszpańskiego
4. Prawo jazdy kat. B

Oferty w języku angielskim prosimy nadsyłać na adres:  
**vjcarrera@iknos.es**  
Kontakt w języku polskim  
**tel. 601 825 170**